

Lekcja o wodzie dla niewidomych dzieci

Pierwszą w Polsce ścieżkę edukacyjną w alfabecie Braille'a o tym skąd się bierze woda w kranie, prezes Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów SA Łukasz Czopik przekazał niewidomym dzieciom z Ośrodka w Ziemiećicach

O tym, że wiedza ta może być ciekawa i intrygująca przekonano się podczas październikowych Hydrotargów w Sosnowcu, gdzie w ramach największej w kraju lekcji o wodzie, strefę edukacji zorganizowaną przez GPW zwiedziło ponad tysiąc uczniów.

Kolejna lekcja nieprzypadkowo odbyła się 7 lutego 2017 r. w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Ziemiećicach koło Zbrosławic. To najbliżsi sąsiedzi najstarszej na Śląsku Stacji Wodociągowej „Zawada”, która znajduje się ledwie 3 km od siedziby Ośrodka. To początek wspólnych akcji i działań, wycieczek pozwalających dzieciom niewidomym i chorym przeżyć przygodę z wodą jako najcenniejszym na Ziemi surowcem. Tak jak ich zdrowi rówieśnicy i oni teraz poznają wiedzę o tym skąd bierze się woda w kranie i co trzeba zrobić, żeby woda z jeziora i rzeki nadawała się do picia.

Partnerami w tych przedsięwzięciach będą opiekunowie dzieci z tego, wyjątkowego w skali kraju, ośrodka, który działa od września ubiegłego roku. Placówka, obejmująca swym zasięgiem dzieci z całego województwa śląskiego, zbudowana jest na wzór podobnych ośrodków w Niemczech. Powierzchnia pawilonów to 2400 metrów kwadratowych i 18 sal do zajęć dydaktycznych dla 100 podopiecznych z różnymi zaburzeniami. Na miejscu znajduje się też internat dla dzieci. Koszt budowy wyniósł 15 mln złotych, a przedsięwzięcie zostało sfinansowane ze środków europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Woj. Śląskiego oraz Regionalnej Fundacji Pomocy Niewidomym.

O tym jak ten potencjał wykorzystać dla dzieci, ich rodziców ale także dla mieszkańców gminy Zbrosławice, mówiono podczas konferencji prasowej prezesa GPW Łukasza Czopika, wójta Zbrosławic Wiesława Olszewskiego i dyrektora Ośrodka Karoliny Galli oraz Krystyny Gwizdoń z Fundacji Pomocy Niewidomym.

Była to też okazja do poinformowania dziennikarzy o najważniejszych planach, jakie Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów zamierza zrealizować w 2017 roku. Specjal-



Prezes GPW SA Łukasz Czopik (po lewej) na konferencji prasowej poinformował o najważniejszych planach, jakie Przedsiębiorstwo zamierza zrealizować w 2017 roku. Na prawo od niego siedzą: dyrektor Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Ziemiećicach Karolina Galla oraz Krystyna Gwizdoń z Fundacji Pomocy Niewidomym



GPW SA edukuje: pierwsza w Polsce ścieżka edukacyjna w alfabecie Braille'a

nie na terenie gminy Zbrosławice, w pobliżu Karchowic, czyli tam, gdzie ponad 130 lat temu zaczęto budować śląski wodny skarb, można dziś śmiało mówić nie tylko o nowych wyzwaniach ale wręcz o rewolucji technicznej na historyczną skalę, jaką finalizować wkrótce będzie GPW.

Chodzi o rozpoczętą już przebudowę podsystemu zaopatrzenia w wodę Będzina, Łaz i części Dąbrowy Górniczej. Od kilkunastu lat w tych miastach pojawiał się problem związany ze zmienną jakością dostarczanej wody. Teraz, posilując się wieloma opracowaniami, koncepcjami, symu-

lacjami, współpracując z jednostkami badawczo-rozwojowymi podjęto decyzję, aby w ciągu najbliższych czterech lat górską wodę z ujęcia na Sole w Czańcu przetłoczyć do rejonów w Zagłębiu, dotychczas zaopatrywanych z lokalnych źródeł głębinowych. Będzie to kosztowało ponad

2400 metrów kwadratowych – to powierzchnia pawilonów edukacyjnych



Oficjalnego otwarcia dokonali m.in.: prezes GPW SA Łukasz Czopik (po lewej) oraz rzecznik prasowy GPW SA Piotr Biernat (po prawej)

70 mln złotych, a pierwszych efektów należy spodziewać się już w przyszłym roku. Ta operacja z jednej strony wymaga przeregulowania całego systemu, z drugiej zaś budowy kompaktowych, nowoczesnych stacji uzdatniania wody oraz symulacji zachowania się systemu.

– Wspomoże nas w tym prototypowy, chyba największy w Polsce, model hydrauliczny sieci, który na razie działa w ograniczonym zakresie, ale docelowo obejmie całą sieć. Będzie on w stanie zasymulować, jak zachowa się woda w rurach, kiedy wyłączona zostanie któraś stacja czy zmniejszy się ciśnienie. Pozwoli nam to m.in. ocenić, z którego źródła taniej i szybciej będzie można w danym momencie podać wodę. To naprawdę imponujące narzędzie pozwalające bardzo skutecznie, szybko i efektywnie dostosowywać naszą 900-kilometrową sieć do każdego potrzeb odbiorców. Chcemy przedstawić ten model jeszcze w 2017 roku – zapowiedział prezes Łukasz Czopik, prezes Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów.